

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron.

No. 241

XXVIII r.
istnienia.

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.25 gr.
Dla rob. 3.75 gr.
Odes. do dom. 38 gr.
Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilus. 5.25 gr.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11—12

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

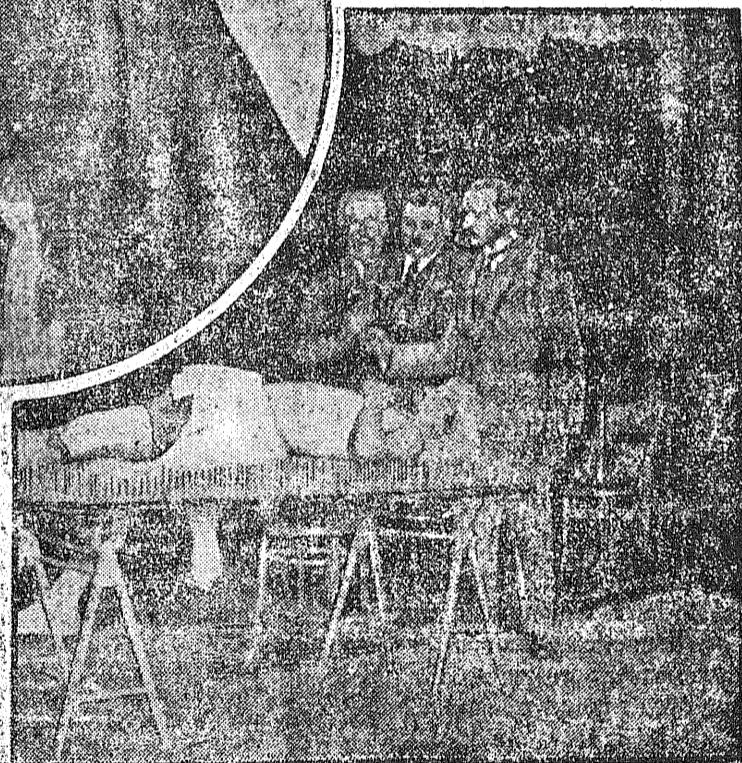
DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Czwartek dnia 3 września 1925 r.



Demonstracje fakira w obecności uczonych francuskich

Fakir Kir Tor Kal Tahra Bey, demonstruje swe niezwykle doświadczenia wobec uczonych francuskich. Fakir zamykany w trumnie (x). — Portret fakira (xx). — Fakir ułożony na gwoździach (xxx). — Talizmany szczęścia (xxxx).



Światowi dynamitardzi.

Polska ma wobec Europy jeden grzech na sumieniu — że nie potrafiła w r. 1920 zgnieść bolszewików i wyzyskać owoców zwycięstwa. Europa zaś zawiniła wobec Polski — że jej nie dała w odpowiedniej chwili pomocy; za winę Europa już cierpi, a w pierwszym rzędzie cierpi Państwo które najzupełniej zbytecznie i z własną szkodą uznały państwo Sowietów. Tyczy się to Francji i Anglii.

Ani Francja, ani Anglia nie odniosły żadnych korzyści z nawiązanych z Sowietami stosunków handlowych, natomiast poniosły wiele strat społecznych: bolszewickie ambasady w tych państwach stały się ośrodkami agitacji komunistycznej. Sowiety nie dotrzymały zobowiązania wstrzymania się od agitacji komunistycznej na terenach państw z którymi zawiązały stosunki pokojowe; dzięki swemu jawnemu przedstawicielstwu organizacje komunistyczne mają pewien sta

ły punkt zaczepienia skąd otrzymują dyrektywy i fundusze na agitację.

Uznanie Sowietów, tak w jednym jak i w drugim państwie, nastąpiło za czasów rządów socjalistycznych, jednakże socjaliści na posunięciach swych leaderów nic nie zyskali natomiast wiele stracili gdyż z swych szeregów tracią wiele na rzecz komunizmu. Największa zima Anglii, półtora miliona bezrobotnych, nie przestała jej trapić, a natomiast w tych szeregach bezrobotnych po uznaniu Sowietów znacznie wzrosła liczba komunistów. Uznanie de jure Sowietów w Anglii nastąpiło za rządów p. Mac Donalda, we Francji za p. Herriota, który będąc jeszcze burmistrzem Lugdunu podróżował po Bolszewii w triumfie obwożony przez władze sowieckie.

Francja od chwili uznania Sowietów co raz bardziej cierpi za nierozważny krok p. Herriota. Pierwszym jawnym wystąpieniem

Dr. EBIN
akuszer-ginekolog
przeprowadził się
na ul. Piotrkowską Nr. 10, Tel. 20-35.
od 5-7 wiecz. 2355

Dr. Kołodzki
Choroby wewnętrzne
pówrócił.
Zielona 5., i w Lecznicy (Zachodna 27.) 3046

francuskich komunistów było przeniesienie zwłok Jauresa do Panteonu: tego dnia sztandary bolszewickie poraz pierwszy defilowały po ulicach Paryża. Jak stwierdzono akcją tą kierował sekretarz ambasady bolszewickiej p. Wollin. Odtąd w Paryżu coraz częściej zdarzają się wybryki bolszewickich agitatorów. Ostatnio do zanotowania mieliśmy najście chińskiej ambasady przez chińskich bolszewików i usiłowanie demonstracji fran-

cuskich komunistów przed polską ambasadą.

Jednakże najbardziej bolesna dla dwu wielkich mocarstw, których przyjaźne stosunki z Sowietami kosztują tyle nerwów i kłopotów, jest agitacja bolszewicka w ich kolonjach względnie w państwach w których dotychczas Francja i Anglia miały wpływ. Niewyczerpane dotychczas skarby koronne Romanowów pozwalają bolszewikom prowadzić agitację na całym kontynencie globu ziemskiego. I bolszewicy agitują we wszystkich częściach świata. Europa i Ameryka za mieszkivana przez ludy stojące na wyższym poziomie cywilizacyjnym jest bardziej oporna względem agitacji bolszewickiej, natomiast chętnie poddają ucho podszeptom bolszewickim ludy mniej cywilizowane, szczególnie narody mieszkające na wschodzie od Europy, narody azjatyckie.

Agitacja bolszewicka w Indiach trzyma ten kraj w stałym wrzeniu i Anglicy siedzą tam jakgdyby na mającem lada chwila wybuchnąć wulkanie. W Chinach dzięki wywołanym przez bolszewików rozruchom kilkakrotnie dochodziło do groźnych wystąpień przeciw Europejczykom i w danej chwili można powiedzieć że Anglia straciła tam już całe swe wpływy. Chiny zostały kompletnie zrewoltowane przez bolszewików: w przemysłowych okręgach Chin co chwila wybucha bezładne strajki i rozruchy. Władz centralnych właściwie już tam niema i poszczególne okręgi rządzą się same na swoją reke. Oprócz tego Wielka Brytania ma stałe siedlisko niepokojów w Egipcie, gdzie bolszewicy również prowadzą swą agitację. Francja dzięki sowieckim przyjaciółom, narażona jest na prowadzenie zupełnie regularnej wojny w Marokku.

Anglia dopiero po tylu bolesnych próbach za które niewiadomo czy nie zapłaci utratą najpiękniejszych swych kolonii, zrozumiała że kwestja jej bytu lub niebytu jest walka z bolszewizmem światowym i dlatego też Anglia zupełnie poważnie zabiega o utworzenie wielkiego przymierza angielsko-francusko-belgijsko-niemieckiego mającego na celu walkę z komunizmem Moskwy.

Akcja ta, chociaż bardzo spóźniona jednakże jest konieczna już choćby tylko jako samoobrona przeciwko wypadkom które lada chwila mogą nastąpić. Polska iak dotąd mężnie stawia czoło niebezpiecznej agitacji złośliwego sąsiada, i własnym ciałem zasłania Europę od bezpośredniego zetknięcia się ze zgangrenowanym organizmem. Jednakże siły jej na zbyt długo mogą nie starczyć.

Ogólna akcja państw europejskich przeciwko bolszewizowaniu Europy i świata całego jest nieodzowna koniecznością chwili.

Fm.

Autokefalia cerkwi emigracyjnej.

(p) W październiku r. b. odbędzie się w Sremskich Karlovcach w Jugosławji sesja synodu biskupów rosyjskiej cerkwi emigracyjnej. Sesja ta budzi już obecnie wielką sensację wśród emigrantów rosyjskich, ponieważ będzie ona obradowała nad kwestją ogłoszenia autokefalji prawosławnej cerkwi emigracyjnej.

Odrębny zarząd emigracyjnej cerkwi prawosławnej powstał w roku 1920 w Jugosławji, po opuszczeniu Krymu przez wojska gen. Wrangla. Na czele tego zarządu stanął były metropolita kijowski, Antoniusz, znany ze swych przekonań monarchistycznych. Pod jego przewodnictwem odbył się w Sremskich Karlovcach zjazd biskupów oraz działaczy cerkiewnych na emigracji. Zjazd ten uchwalił między innymi rezolucję, w której oświadczył, że cerkiew prawosławna powinna dążyć do wskrzeszenia monarchii w Rosji. Stanowisko to spotkało się jednakże ze sprzeciwem ze strony wielu emigrantów duchownych i świeckich. Potępił je także patriarcha Tichon, który, po swoim zwolnieniu z więzienia sowieckiego, uznał uchwały zjazdu w Karlovcach za

W Londynie radzą bez nas o sprawach, które nas obchodzą.

Osobisty udział Mussoliniego w obradach.

Londyn 2-9 (aw)

Wczoraj wieczorem rozpoczęło się pierwsze posiedzenie pełnego zebrania rzeczoznawców, w sprawie omówienia tekstu i szczegółów prawniczych umów gwarancyjnych.

Delegat włoski Pilloti, który wczoraj przybył do Londynu, wziął również udział w obradach.

Spodziewają się, że posiedzenie potrwa trzy dni.

Paryż 2-9 (pat)

Londyński współpracownik „Echo de Paris” wyraża zdziwienie z tego powodu, że na narady prawników w Londynie

nie zaproszono żadnego znawcy polskiego, ani czeskosłowackiego, zwłaszcza że Włochy interesują się bezpośrednio przebiegiem narad, i gotują się energicznie do wzięcia udziału w dyskusji.

Współpracownik „Echo de Paris” zauważa, że wobec tego jest mało logicznym, by przedstawiciele krajów zainteresowanych bezpośrednio w działaniu układów o bezpieczeństwie, nie mieli być w słuchaniu.

Zdaniem korespondenta, nie powinna być w Londynie zawarta żadna formuła kompromisowa w zakresie arbitrażu na wypadek zatargu polsko-niemieckiego.

Londyn 2-9 (pat)

Rzymski sprawozdawca „Timesa” donosi, że Mussolini zamierza wziąć osobisty udział w konferencji ministrów spraw zagranicznych w sprawie paktu bezpieczeństwa.

Rzym 2-9 (pat)

Dziennik urzędowy „Popolo d'Italia”

nieważne, utworzył w Moskwie komisję w celu zbadań działalności biskupów emigracyjnych oraz pozbawił metropolitę Antoniusza godności metropolity kijowskiego. Kierownictwo cerkwią emigracyjną powierzył patriarcha Tichon metropolicie Eulogiuszowi, stale zamieszkałemu w Paryżu.

Po mianowaniu metropolity Eulogiusza, wynikły jednak nieporozumienia między nim, a zwolennikami orjentacji monarchistycznej cerkwi. Zwolennicy ci zgodzili się uznać metropolitę Eulogiusza biskupem „diecezji zachodnio-europejskiej”, jedynie pod warunkiem utworzenia synodu biskupów emigracyjnych na czele z metropolitą Antoniuszem.

Po zgonie patriarchy Tichona część prawicowej rosyjskiej prasy emigracyjnej rozpoczęła kampanję na korzyść ogłoszenia autokefalji cerkwi emigracyjnej. Kampanja ta przetworzyła się bardzo prędko w inną. Wysłunęto hasło utworzenia patriarchatu na emigracji oraz podporządkowania cerkwi w Rosji patriarche emigracyjnej, Metropolita Eulogiusz oraz szereg wybitnych teologów rosyjskich ogłosili stanowczy protest przeciw takiemu pojmosowaniu rzeczy, wobec czego zwolennicy niezależności cerkwi emigracyjnej wrócili znowu do myśli o ogłoszeniu autokefalji.

Obecnie sytuacja przedstawia się jak następuje: Większa część biskupów emigracyjnych oraz szereg działaczy politycznych z obozu monarchistycznego uważają, że cerkiew emigracyjna nie powinna uznawać władzy zastępcy patriarchy Tichona, metropolity Krucickiego Piotra, ponieważ istnieje obawa, że pod względem politycznym może on podlegać wpływowi władzy sowieckiej. Jednocześnie ta grupa zaznacza, że metropolita Antoniusz był podczas soboru moskiewskiego w roku 1918 kandydatem na godność patriarchy i że wobec tego jemu, a nie metropolicie Piotrowi, człowiekowi jeszcze młodemu, przysługuje prawo kierowania sprawami cerkwi prawosławnej. Druga grupa działaczy cerkiewnych na emigracji, zjednoczona około metropolity Eulogiusza, twierdzi, że cerkiew emigracyjna powinna zachować ścisłą łączność z cerkwią rosyjską i że emigracja nie może mieć pretensji do rozstrzygnięcia losów cerkwi rosyjskiej. Pod względem politycznym większość zgrupowanych około metropolity Eulogiusza działaczy sądzi, że losy Rosji i władzy sowieckiej rozstrzygnięte będą wewnątrz samej Rosji.

Zbliżająca się sesja synodu rozstrzygnie tę kwestję, lecz istnieje wielkie prawdopodobieństwo, że rozstrzygnięta ona będzie w duchu życzeń metropolity Eulogiusza. Ukazanie się listu duszpasterskiego zastępcy patriarchy Tichona metropolity Piotra, które rozstrzyga kwestję o istnieniu cerkwi w Rosji i jej wpływach w sensie pozytywnym, okaże przeciwnikom autokefalji wielką pomoc.

omawiając stanowisko Włoch wobec układu o bezpieczeństwie, pisze: Poważna chwila polityczna skłoniła rząd do przyjęcia zaproszenia Francji i Anglii uczestniczenia w naradach londyńskich. Konieczność utworzenia wału obronnego dla kultury zachodniej, zagrożonej przez wschód, skłoniła mocarstwa europejskie do zmiany zapatrywań w niektórych punktach, tak że pomysły zakończenia rokowań wydaje się prawdopodobne. Włochy nie mają powodu stać na uboczu i muszą starać się bronić swych interesów w czasie 30-letniego okresu, który układ o bezpieczeństwie ma zapewnić Europie.

Berlin 2-9 (pat)

Prasa tutejsza interesuje się żywo londyńskimi obradami rzeczoznawców prawników.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” donosi, że ekspert niemiecki dr. Gaas przedstawił rzeczoznawcom państw sprzymierzonych gotowy projekt układu o bezpieczeństwie, różniący się w wielu zasadniczych punktach od propozycji sojuszników.

O tym projekcie niemieckim „Berliner Tageblatt” pisze ze źródeł angielskich, że zmierza on do nadania paktowi reńskiemu charakteru obustronnego nie tylko w jego formie, ale i w praktycznym zastosowaniu. Projekt zdąża do wykluczenia tego, by w razie konfliktu między Niemcami, Polską lub Czechosłowacją — Francja mogłaby podjąć akcje samodzielna. Francja chcąc na skutek konfliktu niemiecko-polskiego wysłać wojska do zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej, musiałaby uzyskać mandat od Ligi Narodów.

TELEFONEM Z WARSZAWY

IMIENINY STEFANA ZEROMSKIEGO.

*) Dziś jako wdniu imienin Stefana Zeromskiego odwiedziło wielkiego pisarza w Konstancinie mnóstwo osób, a między innymi przedstawiciel p. Prezydenta Rzplitej szef kancelarii cywilnej mecenas, Lenc, delegaci wszystkich organizacji społecznych i literackich, przedstawiciele teatrów, rządu i społeczeństwa.

Stan zdrowia wielkiego pisarza jest tak dobry, że mógł on dzisiaj parę godzin rozmawiać ze swymi gośćmi bez zbytecznego zmęczenia.

POSZUKIWANIA ZAGINIONYCH OBYWATELI POLSKICH ZAGRANICĄ.

*) Ministerstwo Spraw Zagranicznych podaje do wiadomości, że sprawy poszukiwań zaginionych obywateli R.P. i ich krewnych zagranicą, załatwiają się obecnie w drodze bezpośredniej korespondencji między krajowymi władzami administracyjnymi I instancji i konsulatami R.P. zagranicą.

W związku z powyższym, petenci winni, według miejsca swego zamieszkania, kierować podania, dotyczące poszukiwań zagranicą, do władz administracyjnych I-iej instancji. Wymienione urzędy udziela informacji, dotyczących procedury w sprawie tych poszukiwań.

Podania w sprawie poszukiwań, wniesione do Ministerstwa Spraw Zagranicznych do dn. 1 sierpnia r. b. będą załatwione dotychczasowym trybem.

PRZYJĘCIE W POSELSTWIE AMERYKAŃSKIM.

*) W dniu dzisiejszym dotychczasowy chargé d'affaires amerykański, pierwszy sekretarz poselstwa w Warszawie, p. Howell, wydał śniadanie, w którym wzięli udział m. in. p. Prezes Rady Ministrów Grabski, minister wojny Sikorski, minister handlu i przemysłu, Klamer, minister rolnictwa, Janicki, poseł Wielkiej Brytanji, Max Müller, poseł węgierski, Boliczka poseł amerykański, Stetson. Z ministerstwa spraw zagranicznych obecni byli dyrektorowie: Bade i Przeździecki oraz p. Józef Potocki.

Otwarte granice naszej Ojczyzny obroni straż powietrzna.

WIADOMOSCI Z KRAJU.

TCZEW STARSZY JEST OD GDANSKA.

(k) W wydanym świeżo w Poznaniu podwójnym tomie (III i IV) prac naukowych o słowiańszczyźnie zachodniej znajduje się rozprawa uczonego polskiego Mikołaja Rudnickiego, profesora językoznawcy na uniwersytecie poznańskim, zatytułowana: Wulfstan Truso—Tczew. Prof. R. pisze w niej:

Podróżnik anglo-saski Wulfstan około 90 r. po Chr. zwiedził ujścia Wisły, przybывая tu z Angli drogą morską. Zachowany opis Wulfstana wymienia miasto Truso. Dotychczas przypuszczano, iż Truso leżało w miejscu dzisiejszego Elbląga. Jednak prof. Rudnicki dowodzi, iż Truso zwiedzone przez Wulfstana jest Tczewem. Autor porównywa nazwę Truso ze znajdującymi się w dokumentach z XIII wieku nazwami Trsevla i Dirsovia i dowodzi też sa- mości Truso i Tczewa. Autor przypuszcza, iż starożytną osadę mogli założyć Italicy Etruskowie, naród handlowy, który jeszcze przed Rzymianami posiadał placówki handlowe w obcych krajach. Jak przypuszcza za prof. Rudnicki, urny twarzowe, wykopywane nad Bałtykiem jedynie na Pomorzu, dowodzą wpływu Etrusków. Jak wiadomo ludy handlowe starożytne, które handlowały tylko towarami lekkimi i kosztownymi, sprowadzały z południowo-wschodniego wybrzeża Bałtyku — bursztyn i w tym celu mogli założyć osadę Truso — Tczew.

CENNY ZAPIS DLA MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO

(k) W tych dniach otrzymała Dyrekcja Muzeum Wielkopolskiego zawiadomienie o śmierci dr. Edmunda Szablewskiego w Dreźnie dnia 5 kwietnia 1925 roku, który w testamentie zapisał szereg bardzo cennych przedmiotów i zabytłok sztuki dla Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu. Są to mianowicie dwie witryny i przeszło 150 okazów porcelany starosaskiej, kryształ, srebra i tym podobne przedmioty. Wśród porcelany znajduje się duża ilość cennych figurek staro-miśnieńskich i grup biskupich tak bardzo dzisiaj poszukiwanych. Stwierdzić należy, że jest to pierwszy wypadek legatu testamentarnego dla Muzeum i przykład godny naśladowania na przyszłość.

NOWA FALA POWODZI.

(k) Wskutek ostatnich silnych opadów atmosferycznych zwłaszcza w okolicach górskich, stan wody na Wiśle znacznie się podniósł. W Krakowie niżej położonych dzielnicach miasta woda wdziera się do piwnic. Na deszły również wiadomości o wezbraniu wód w potokach górskich. Potok Żylica w powiecie Żywieckim wylał, wyrządzając wielkie spustoszenia. Wylew ten podmył również tor kolejowy pomiędzy Ładygowcami a Żywcem, skutkiem czego komunikacja została na przeciąg kilku godzin przerwana.

JUR.

7)

Światła i cienie.

Gdyby jej przyszło wybierać pomiędzy nimi wyróżniłaby Wirskiego... nie! Oleckiego... a zresztą... kto wie... ale poco ona o tem myśli?

W tej chwili rozległ się głos kukułki, starożytnego zegara, wiszącego na ścianie naprzeciwko Oleckiego. Kazimierz podniósł oczy do góry.

— Dziesiąta — dziwił się — nie myślałem, że jest już tak późno. Zasiadliśmy się w Kalinowie — wszak to już dawno czas do domu powracać.

— Panowie, chcecie już uciekać, panie dobrodziejku? — odezwał się Kalinowski, przerywając rozmowę z Wirskim.

— I tak już nadużyliśmy gościny szanownych państwa — powiedziała Wirski.

— Panie dobrodziejku, — przerwał dziedzic Kalinowa — łaskę zeście mi wyświadczyl, przyjmując zaproszenie starego, który rzadko kogo widuje.

No i dziewczyna rozweseliła mi się — ciągnął dalej, patrząc z miłością na Zośkę — bo i ona zawsze sama; nigdzie nie bywa, a jedyną jej rozrywką to książka i dubeltówka.

— Ale możebyście, panie dobrodziejku, — mówił po krótkiej przerwie zwracając się do Wirskiego — mogli posiedzieć jeszcze z godzinką; wszak nie jest tak bardzo późno, no i chyba panowie nie mają pośpieszyć się do domu?

— Wyjeżdżamy jutro z samego rana do Warszawy — tłumaczył Wirski. — Kazimierzowi potrzebny jest zdolny monter przy budowie gorzelni, a tu-

Powrót z piekła bolszewickiego.

PORUCZNIK RONDOMAŃSKI W POLSCE.

Porucznik korpusu ochrony pogranicza Rondo mański porwany przez bolszewików w pobliżu Radoszkowicz i wydany obecnie władzom polskim, przybył przed dwoma dniami do Warszawy złożył raport służbowy swej władzy i wyjechał onegdaj do Wilna.

Okazuje się, że porwanie por. Rondomańskiego przeprowadzone było przy użyciu podstępów — najpierw wyciągnięto go na rozmówkę z komisarzem bolszewickim, a następnie z zasadki porwano. Okoliczności porwania znane są zresztą są, że porucznik Rondomański nie był na rozmowie sam, a ze swoim kolegą, oficerem, którego również bolszewicy pragnęli uprowadzić, jednakże udało mu się wymknąć z rąk opryszków.

Po porwaniu Rondomańskiego uwięziono go do Mińska, gdzie konwojujący go żołnierze postawili się nad nim, katując niemiłosiernie, zwłaszcza w czasie odprowadzania na badania nadzwyczaj uciążliwe i męczące.

Fabrykacja warjatów.

Jednak te wszystkie męczarnie były niczem w porównaniu z tą kazią jaką czekała por. Rondomański w Moskwie. Osadzono go mianowicie w tamtejszym więzieniu „na Lubiance”.

Pomysłowość katów sowieckich zaiste była szatańska. Więzienie na Lubiance nie posiada okien ani wentylacji.

Więzień nie ogląda tu przez cały czas pobytu nawet promyka światła dzennego przez całą dobę, więzienie oświetlane jest elektrycznością.

Takie urządzenie więzienia wpływa na to, że więzień zatracca poczucie czasu.

Rytm dnia i nocy dający nam najlepszą miarę czasu — nie istnieje w tych warunkach jedna doba wydać się może tygodniem.

Pozbawiony poczucia czasu więzień odczuwa jakiś niewytłumaczony niepokój i wkrótce spostrzega że wpada w rozstrój nerwowy.

Zadnych dźwięków.

Mało jednak tego; więzień nie słyszy niemal żadnych dźwięków.

WYKOPANE KOŚCI LUDZKIE.

(k) Przy kopaniu tunelu do budowy kolei wjecha warszawskiego w Alejach Jerolimskich w Warszawie w pobliżu ul. Grójeckiej robotnicy wykopali 7 czaszek ludzkich i różne części szkieletów. Kości przewieziono na cmentarz Bródnowski.

SZWEDZCY DZIENNIKARZE NA UROCZYSTOŚCIACH KU CZCI BOLESŁAWA CHROBREGO.

(k) Na uroczystościach związanych z 900 rocznicą koronacji Bolesława Chrobrego, zapowiedziany jest przyjazd do Poznania szwedzkich dziennikarzy. Z Poznania, dzien-

niarze szwedzcy udają się na obchód królewskiej rocznicy do Gniezna.

ZBROJNY NAPAD.

(k) W dniu 29 sierpnia br. w godzinach wieczornych na przechodzącą obok lasu położonego o 1 km. od Grodysławic, na terenie pow. tomaszowskiego — Karolinę Jakóbiec, mieszkankę m. Laszczowa napadło dwóch osobników, z których jeden uzbrojony był w karabin i zrabowali jej 15 złotych gotówką, sukienkę i chleb. Napastnicy po dokonaniu rabunku zbiegli do pobliskiego lasu. Zawiadomiona o napadzie policja zarządziła za bandytami energiczny pościg.

wiem u nas w Kalinowie nie pozbyliśmy się jeszcze szczeroci.

— Przepraszam najmocniej — i nim Zośka zdążyła się zorientować Wirski podniósł jej rękę do ust i pocałował.

Zarumieniała się i wyrwała swą rękę.

— Gniewa się Pani? — spytał szeptem.

Nie odpowiedziała, a zwróciła się do Oleckiego, który zęgnął się z Kalinowskim.

— Panie dobrodziejku — mówił starsuszek — widok pana, panie Kazimierzu, nasunął mi tyle wspomnień. Dzielny człowiek był z twego ojca, idź jego drogą — ciągnął dalej rozrzucony Kalinowski, — a przyniesiesz wielką korzyść naszej ojczyźnie.

Więc możemy się pana spodziewać w najbliższej przyszłości — przerwała Zośka.

— Tak jest, nie omieszkaamy skorzystać wraz z Zygmuntem z zaproszenia — odpowiedział Olecki — nie zwróciwszy na to uwagi, że panna Kalinowska tylko jego zaprasza.

W tej chwili rozległ się turkot zajeżdżającego powozu. Jeszcze jeden uścisk dłoni i Wirski wraz z Oleckim wsiadli do pojazdu.

Ręce konie Kalinowskiego ruszyły z kopytami i wkrótce gestwana parku przysłoniła biały dwór w Kalinowie.

Była piękna letnia noc. Na ciemnym błękitnie nieba błyszczały miliony światel; blade światło księżyca kaskadą srebrzystych promieni zalewało przydrożne pola.

Wirski oparty wygodnie o miękkie siedzenie powozu, paląc wspaniałego papierosa myślał o Zośce.

(d. c. t.)

ZYGZAKI

Po pierwszym.

Radość wielka, podniecenie,
Śmiech radosny i wesoly,
Tłumy ludzi w każdym sklepie.
Zastawione wszędzie stoły.
I nastroje, których opis
Zająć mógłby ze sto wierszy;
Jednym słowem, krótko mówiąc—
To w miesiącu jest dzień pierwszy
I podobnie jak w dniu pierwszym
Przez dni kilka jest wygodnie,
Ale gorzej, kiedy przyjdą
Już ostatnie trzy tygodnie.
Wtedy wielka bieda wszędzie
Rozpacz czarna lud ogarnia
I okrzyki słychać wokół:
„Takie życie—to męczarnia!”
Na podobne sceny patrzac,
Myśli sobie człek w zadumie—
„Czy też pensje są tak kiepskie,
Czy się rzadzić lud nie umie?”
Pewno jedno razem z drugim,
Bo mi prawda bliska zda się,
Ze „zastaw się, a postaw się”
Wciąż w użyciu jest w tym czasie...
Osa

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Czwartek dnia 3 września Pocieszenie NMP.
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.
Piotrkowska 195 (lewa ok.) otwarta od 6-8 w

— Widowiska.

Teatr Miejski — — — — —
„ Popularny w ogródku „Scala”.
„ Hiszpańska moha”
Kino Luna „Arab”
„ Czary „Czerwona tygrysyca”
„ Casino „Dla ciebie kobieto”
„ Reduta „Niewolnica zamiętność”.
„ Udeśn „Dwie sieroty”
„ Spółdzielni Prac. Państwowych
„ Zona, której nie zna własny mąż”
„ Sam Ludowy „Szczęście przez miłość
by”
„ Resursa „Krasne dzieje”
„ Corse „Macista niezwykłyony”
„ BELLE — VUE „Umierające narody”
„ Miejski Kinematograf Oświatowy
„ Głos sumienia”.

Wiadomości bieżące

— Łódź na pomnik króla Bolesława w
Onieźnie.

W związku z prośbą Komitetu budo-
wy pomnika Bolesława Chrobrego w Gnieź-
nie i zgodnie z opinią delegacji Wydziału
Finansowego, Magistrat m. Łodzi postanowił
przyznać Komitetowi z funduszy miejskich
subsydium w kwocie 3.000 zł.

— Grunty na potrzeby kanalizacji.

Urząd Wojewódzki zawiadomił Magis-
trat, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
zaaprobowało uchwałę Rady Miejskiej m.
Łodzi z dnia 28 maja r.b. w sprawie nabycia
na rzecz gminy m. Łodzi na potrzeby kana-
lizacji 74 morgi 22 pety gruntu w Widze-
wie, pow. łaskiego.

— Regulacja miasta.

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych
zawiadomiła Magistrat, że decyzja Minister-
stwa Robót Publicznych z dnia 12-VIII r.b.
zatwierdzony został tymczasowo plan regula-
cyjny terenów pomiędzy ulicami Brzezińska
Kościelna i Północną nad rz. Łódka, opraco-
wany przez Wydział Budownictwa Magistra-
tu m. Łodzi. Po wprowadzeniu do projektu
drobnych zmian, zaleconych przez Minister-
stwo Robót Publicznych, Magistrat upoważ-
niony został do wykonania dalszych czynno-
ści, związanych z wystawieniem planu regula-
cyjnego na widok publiczny (zgodnie z § 3 Roz-
porządzenia z dn. 29-XI-1916 r.) Po ukoń-
czeniu tych czynności, plan — wraz z ewen-
tualnymi uwagami i wyjaśnieniami Magis-
tratu — ma być w drodze instancji skierowany po-
właściwie do M.R.P. celem ostatecznego zatwierdzenia.

„Tydzień lotniczy”.

ODEZWA P. PREZYDENTA RZECZYPO SPOLITEJ POLSKIEJ W SPRAWIE „TY GODNIA LOTNICZEGO”.

W związku z mającym się odbyć „Tygo-
dnem Lotniczym” na całej Rzeczypospolitej
Polskiej w dniu od 6 do 13 września br., Wo-
jewódzki Komitet Ligi Obrony Państwa w
Łodzi otrzymał odezwę z głównego komitetu
podpisaną przez Prezydenta Rzeczypospolitej
Polskiej Stanisława Wojciechowskiego treści
następującej:

„Nowoczesne zamiary w użyciu środ-
ków walki wymagają, ażeby nietylko rząd i
wojsko lecz cały naród czuwał nad zabezpie-
czeniem swoich granic od najazdów nieprzy-
jacielskich. Lotnictwo stało się nietylko no-
wym środkiem szybkiej komunikacji, ale po-

ważnym orężem, szczególnie groźnym dla tych,
którzy nie rozporządzają odpowiednią flotą
powietrzną.

Dla zaradzenia tej potrzebie narodowe
powstała Liga Obrony Powietrznej Państwa
Działalność jej świadczy, że oczyszczamy się
z dawnego grzechu niedbaństwa obywateli
o silną szybko działającą obronę Rzeczypo-
spolitej. Im więcej członków Ligi, tem więcej
ofiar na jej patriotyczne przedsięwzięcia —
tem więcej gwarancji, że Polska będzie nie-
tykalna.”

Podpisał P. Prezydent Rzeczypospolitej
Stanisław Wojciechowski.

ODEZWA ZARZĄDU GŁÓWNEGO L.O.P.P.

Kształcimy inżynierów polskich zagranicą
szerzymy lotniczą naukę w kraju.

Z nadzieją patrzymy w przyszłość!

Daleka droga przed nami i tysiące potrzeb! Z
wszystkich zakątków kraju płyną głosy dopom-
nające się o lotniska i samoloty. Musimy wychowa-
ć młodzież w duchu ofiarnym i w zrozumieniu na-
szych potrzeb i obowiązków, płynących z rozwoju
dzimego lotnictwa. Musimy troszczyć się o to, by
przez Polskę szły wielkie drogi lotnicze świata, a
droży ze wschodu na zachód i z północy na pół-
dnie.

Musimy zakładać stacje meteorologiczne
stacje radio-łączności.

Obywatele! tydzień obecny jest naszym świe-
tem, jest przygotowaniem się do pracy w ciągu naj-
bliższych miesięcy! jest przeglądem naszej narodowej
świadomości! oczekujemy od was pomocy, czynu
i ofiary.

Przyszłość narodu stwarza jego społeczeństwo
W szeregach Ligi Obrony Powietrznej Państwa zgromadzić się winni wszyscy, dla których ta przysz-
łość jest przedmiotem patriotycznej troski.

W ciągu „Tygodnia Lotniczego” tj. od dnia 6
do 13 września roku b., odbędzie się zbiórka uliczna
na cel LOPP, koncerty w ogrodach z których do-
chód będzie przeznaczony również na wspomniany cel.

W czasie „Tygodnia Lotniczego” będzie szeregiem
innych atrakcji i niespodzianek w których weźmie
udział wszystkie stowarzyszenia społeczne na tere-
nie Łodzi.

Z posiedzenia Zarządu Kasy Chorych.

WYDALENIE NIESUMIENNYCH PROWIZORÓ W, W BUCHALTERJI WSZYSTKO W PORZĄDKU.

We wtorek, dnia 1 września r. b. odbyło się
pod przewodnictwem p. Kałużyńskiego kolejne posie-
dzenie Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi.

Na wstępie Zarząd zstanawiał się nad protes-
tem Związków Zawodowych Pracowniczych przeciw
ko zapadłej na poprzednim posiedzeniu uchwale, do-
tyczającej rozpoczęcia potrącania składek członkow-
skich na rzecz Kasy Chorych. Po krótkiej dyskusji
protest pracowników uznano za nieuzasadniony nie-
tylko w znaczeniu Ustawy o obowiązkowym ubezpie-
czeniu na wypadek choroby lecz również i w znacze-
niu faktycznego stanu umownego, gdy na skutek
wejścia w życie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczy-
pospolitej z dnia 31-go grudnia 1924 r., regulujące-
go uposażenie funkcyjnarjuszów kasowych na no-
wych zasadach, wszystkie umowy dawniejsze tem
samem wygasły.

W dalszym ciągu w związku z omawianiami
już na poprzednim posiedzeniu nieporządkami w
aptekach kasowych przyjęto do wiadomości komuni-
kat o zwolnieniu pom. prowiz. Wandeltra i Swaczyń-
skiej, którym udowodniono preparowanie leków nie
zgodnych z receptami.

Następnie Przewodniczący zakomunikował o

— Z Komitetu Rozbudowy.

W sprawozdaniu z posiedzenia Komite-
tu Rozbudowy, odbytego w dn. 31 bm., wkrad-
ły się następujące nieścisłości:

1) Helenie Reichsteinowej przyznano
tytułem pożyczki na remont domu nie 27.000
lecz 2.700 zł.

2) Pożyczkę w sumie 3000 zł. na wy-
kończenie domu przyznano nie Władysławowi
Szymczakowi, lecz Jakóbowi Szymczako-
wi (ul. Kruszwicka 11).

— Paszporty ulgowe dla studentów.

Studenci, udający się na studia zagranicę,
winni celem otrzymania ulgowego pasz-
portu, przedłożyć władzom administracyj-

nym zaświadczenie Min. W. R. i O. P.
stwierdzające potrzebę wyjazdu na studia.

Zaświadczenia takie wydaje Departament
Szkół Wzwyższych Min. W.R. i O.P.

— Wielki Tydzień Lotniczy L. O. P.

W dniu od 6 do 13 września r. b. Wo-
jewódzki Komitet L. O. P. P. organizuje Ty-
dzień Propagandy Lotnictwa o następują-
cym programie:

Dnia 5 września o godz. 19 uroczyste
capstrzyk po ulicach miasta orkiestry wojsko-
wych garnizonu łódzkiego.

Dnia 5, 6, 13 września samochody cie-
rowe będą obwoziły transparenty propaga-
ndowe i rozrzucanie odezw oraz zbieranie ofi-

w Łodzi.
Plac Dąbrowskiego
obrzygni
**Cyrk Menażeria
COSMY**

Dziś wielkie przedstawienie
familijne. 2523—

Dziś! 8 wiecz. Program Nr. 2. Dziś!

Chcąc dać najszerzym sferom możliwość obejrzenia przedst. dyr. ceny obniżyła: Kupon do loży zł. 8.— krzesła numer. zł. 6.— I miejsce zł. 4.— II-gie zł. 2.— galerja zł. 1.— Nowości sens. i atrakcje dotąd w Łodzi niewidziane.

Odwiedzanie menażerii i karmienie zwierząt od godz. 10—1 pp, Bilety w kasie cyrku.

ANONS; W sobotę o godz. 5.50 pp. Przedstawienie familijne dla dzieci i młodzieży szkolnej— Ceny znacznie niższe. 2547—

robotników, zatrudnionych w innych wydziałach magistratu m. Łodzi. Na żądania delegacji Chrześc. Zw. Zaw. p. Wojewódzki krótko odpowiedział, że

plac robotnikom kanalizacji podnieść nie można,

gdyż spowodowałoby to przekroczenie budżetu i że wreszcie pan Skrzywan ma w tej sprawie wolną rękę, więc co zatem idzie

wszelka dyskusja

na tem temat z nim p. Wojewódzkim jest wykluczona.

W ten sposób ci, którzy podnoszą jerejanya i przelewają lzy krokodyla nad ciężką doł robotnika na wiecu publicznym, w rzeczy wistosci traktują sprawę robotniczą. Uważamy, że taki manewr obliczony jest na krótko wzroczność i niski poziom uświadczenia obywatelskiego robotników.

Prowodyrowie z N. P. R. pragnąc ukryć swe przewinienia wobec braci robotniczej, starają się zapomocą kłamstwa podburzyć robotników przeciwko tym, którzy naprawdę bronią interesów robotniczych i stoją wiecznie na straży wszystkich zdobyczy prawodawstwa robotniczego. P. P. Kaźmierczak i Kulczyński, nie pamiętając tego jak ich współkamraci partyni wysuwali się chyłkiem z sali obrad Rady Miejskiej, kiedy radny p. Pawlak domagał się imieniem frakcji Ch. Dem. ustalenia norm przyjmowania robotników do Bud. Kanalizacji przez Zw. Zaw., jak radny Pawlak sprawę tę podnosił na Radz. Kom. Pracy. Daremne są wysiłki podniesienia swych zasług wobec robotników za pomocą pióra reporterskiego. To są tylko czcze frazesy—czynów brak. Nie ci dużo robia, co bez miary krzycza. Tak, panowie, miał już czas kiedy, można było podsycać robotnika obietkami, kiedy robotnik szedł niewolniczo i bezkrytycznie za wami! Na nic się zdało bałamucenie opinii publicznej za pomocą szerzenia wyssanych z palca informacji.

Komunikaty.

— Z Tow. muz. im. Chopina.

(r) Zarząd Towarzystwa Muzycznego im. Chopina zawiadamia wszystkich członków chóru, że pierwsza lekcja odbędzie się dn. 4 b. m. o godz. 7 min. 30 punktualnie.

— Komunikat Związku Oficerów Rezerwy.

Ze Związku Oficerów Rezerwy otrzymaliśmy następujący komunikat:

Umieszczone w onegdajszych pismach ogłoszenia Zrzeszenia Oficerów Rezerwy, jako próba odparcia przeszywania ostrzeżeń przed robotą nieznanym jednostronnie, najzupełniej potwierdza, a co gorsza wzmacnia nasze podejrzenia co do „społeczno-organizacyjnej” działalności anonimowego zarządu nieznanego nam „Zrzeszenia Oficerów Rezerwy”. Zastaniamy się ciemniej imprezy nazwiskami czcigodnych pań, nie wyjaśnia istotnego składu zarządu, gdyż panie owe nie są oficerami rezerwy.

Co do zarzutu konkurencji i monopolu w tym charakterze przeprowadzonej pracy społecznej, z na-

Dyrekcja

Diecezjalnego Gimnazjum Humanistycznego męskiego

im. św. Stanisława Kostki w Łodzi

podaję do wiadomości Sz. Rodziców, że z początkiem roku szkolnego zostają otwarte klasy trzecia i czwarta.

Egzaminy wstępne rozpoczęły się w dniu 2 września o godz. 4-ej pp.

Podania przyjmuje Kancelarja Szkoły Realnej, Narutowicza 58, w godzinach biurowych i udziela bliższych informacji.

Dyrektor: (Konstanty Wiśniewski).

2263

Nasza przyszłość.

„Przyszłość świata całego zawisa na nici, której imię Szkoła”.

Wielu głębokich polityków trudząc się nad rozwiązaniem nader zawiłych problemów doby powojennej z młodzieńczą energją liczy na źródło, dookoła którego rozsiadła się młodzież.

Wielu mężów stanu i myślicieli, analizując pierwsze, krwawe ćwierćwiecze wieku XX, sądzi iż „przyjdzie ćwierćwiecze drugie, ćwierćwiecze, ostatniej może, zaś bądź co bądź, na stulecie decydującej rozprawy”. Wynik tej rozprawy, a więc czy będzie ona zbrojną czy pokojową, czy chwyci w swe dłonie i miecz i środki ludzkę, zależy będzie od tych, którzy w tej chwili, z nabrzmiałą żyłą na czole skupili się dookoła szkolnej studni, by z niej, pod bacznym okiem wtajemniczonych czerpać ożywczy napój do walki z nieznaną przyszłością.

Z pomiędzy wielu państw i narodów naród nasz, zmartwychwstały, odrodzony, zwyciężony jednak długimi latami walki zewnętrznej i wewnętrznej, atakowany nadal na wszystkich niemal frontach szuka dróg siły i rzecz naturalna znajduje je w cnotach przysiężnego pokolenia, dziś jeszcze ćwiczącego się pod dachem szkoły. Pokolenie to — siła moralna i materialna naszej przyszłości, — oparte o cywilizacyjny dorobek przeszłości, ani na chwilę nie zapomni, iż naród polski posiada swe odrębne właściwości, swą misję dziejową, a przez to i swoją rację bytu, że ma też swoistą strukturę psychiczną, będącą wypadkową jego historycznego życia, społecznym doświadczeniom oraz oddziaływania ogólnieuropejskiej cywilizacji.

Pokolenie to, tuląc do serca złote kartki historii Polski odróżni dumne, szczytne hasła polskiej narodowej, Polski Jagiellońców od kosmopolitycznych naleciałości Polski czasów saskich i panowania obyczajów francuskich. Grecja narodowa to Grecja Miltiadesa, Temistoklesa, Leonidasa, Peryklesa; Grecja kosmopolityczno—hellenistyczna, to Grecja Filipa, Ptolemeuszów, Saleucydów, — Grecja upadku. Narodowa Rzeczpospolita rzymska, to cnoty

Fabrycjuszów, Katonów, Scypionów! — Rzym kosmopolityczny, to moralna zgnilizna cesarstwa.

Polska narodowa, to świętość, potęga, — Polska kosmopolityczna — to państwo tonące.

Komisja Edukacji Narodowej, chluba naszych poczynaniach wychowawczych, obok cnot obywatelskich, doceniając ogólnie—ludzkie pierwiastki duszy, mające swój walor u wszystkich narodów i w każdym czasie, zaleca jednak nader drobiazgowo kształcenie specyficznych cnot narodowych, od ich życia uzależniając naszą odrębność i spełnienie misji dziejowej.

W latach niewoli, pełnych doświadczeń, podszepcy wrogów zaborczych podsuwały nam pod sug gestją dzieła Förstera, Papsta, Kerschesteinera z silną etykietą niemiecką lub moskiewską, przeróżne „idealy” wychowawcze, odpychając nas poprzez kierunki realistyczne—liberalno—postępowe od własnego nurtu narodowego.

Dziś jednak ten planowy manewr skończyć się musi.

Szkoła polska ma wiele jeszcze wrogów. Ciska się w nią z pewnych obozów przeróżnymi hasłami, budzącymi typ wahań, niezrozumiałych zwątpień i gorzkich rozczarowań. Duch „Baryki”, godzący w nasz piękny skarbiec narodowy, niejednokrotnie wleź czy się w cieniu murów szkolnych. Podpychają go wszyscy, którym wolność i niepodległość Polski stoi na przeszkodzie.

Czas więc oprzeć się z zaufaniem na własnym programie wychowania narodowego, programie, który z uwzględnieniem wszelakich sił narodu, opraco wuje obecny minister oświaty Stanisław Grabski.

„Uzachodnienie typu Polaka”, wychowanie w duchu państwowych i narodowych potrzeb, zahartowanie do walki z wszelakimi prądami odśrodkowymi, wysiłonego w kierunku umacniania i pomnażania duchowych i materialnych dóbr narodu — oto co nam spokojnie pozwoli spojrzeć w przyszłość.

Ten typ Polaka winien dniem i nocą stać przed oczyma nie tylko szkoły ale i drugiego czynnika, rodziny — tym typem przejąć się musi cały Na-

ciskiem zaznaczamy, iż nieznamy takiego wypadku, który upoważniłby nas moralnie zwrócić się do ofiarności ulicy.

Stawianie sobie za cel pomocy dla oficera inwalidy uważamy całkowicie za zbędne, gdyż do tego jest powołany Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej.

Sprawę „kul zwycięstwa”, oraz anonimowego zarządu poruszamy na ogólnie—państwowym zjeździe naszego Związku we Lwowie, w dniu 6-tym września rb., prócz poczynionej interwencji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Za Zarząd:

prezes (—) M. Dienst-Dąbrowski
sekretarz (—) Łabudziński

Przemysł i handel.

ZAPASY WĘGLA W KRAJACH EUROPEJSKICH.

(-) Trudności zbytu na światowym rynku węglowym odbiły się ujemnie na eksporcie, w szczególności krajów europejskich. Jednym z najcharakterystyczniejszych symptomów tych trudności jest wzrost zapasów węglowych na zwalach w poszczególnych krajach Europy. W Niemczech w zagłębiu Ruhry zwalę węglowe w końcu lipca przekroczyły 10 milionów tonn. Stan zapasów węglowych w Belgii wynosił na dzień 1 czerwca w okrągłej cyfrze 2 miliony tonn. Podobny nadmiar zapasów istnieje w Rosji mimo wrażliwej ilości wywożonego węgla, w marcu ilość węgla na zwalach w Zagł. Donieckim wynosiła 2,05 milj. tonn. W końcu lipca zapasy w Czechosłowacji przedstawiały się w

ilości 0,4 milj. tonn. Jak widać z powyższych cyfr, polskie górnictwo węglowe nie należy do specjalnie dotkniętych nadmiarem za pasów, w stosunku do całokształtu produkcji gdyż w bieżącym miesiącu należy się spodziewać całkowitego stopnienia zwalów węglowych.

WYMIAR PODATKU MAJĄTKOWEGO.

(-) Ministerstwo skarbu komunikuje, iż władze skarbowe przeprowadziły ostateczny wymiar podatku majątkowego. Nakazy płatnicze z wymiarem definitywnej wartości majątku i przypadającej od niej sumy podatku, będą w najbliższym czasie rozesłane płatnikom.

WYWÓZ KOKSU.

(-) Celem poparcia eksportu koksu, Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwołało naradę, na której uczestnicy doszli do wniosku, że należy zniżyć taryfę kolejowa do

Gdańska. W tym celu Ministerstwo Przemysłu i Handlu porozumiało się z Ministerstwem Kolei żelaznych i które zgodziło się, żeby z dniem 10 sierpnia r. koks włączony został do taryfy wyjątkowej XXX. przy obliczeniu przewoźnego na 750 groszy od tony za całą odległość nie wyłączając kolei na terytorium w. m. Gdańska. Rozporządzenie to zostało ogłoszone w Dzienniku Ustaw R. P. nr. 78 z 1925 r. poz. 547.

NOWA TARYFA CELNA W NIEMCZECH.

(-) Z dniem 1 września wchodzi w życie w Niemczech nowa ustawa o taryfie celnej, przyjęta przez Reichstag dnia 12 sierpnia. Ustawa ta dotyczy wwozu produktów rolnych siodła, bydła, mięsa świeżego i cukru. W stosunku do innych produktów nowa ustawa celna, obowiązywać będzie dopiero od października.

II. URZĄD SKARBOWY, PODATKOW I OPŁAT SKARBOWYCH W ŁODZI.

Łódź, dnia 2 września 1925 roku.

OGŁOSZENIE.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje niniejszem do ogólnej wiadomości, że na pokrycie za ległych podatków i opłat skarbowych odbędzie się publiczne licytacje ruchomości zajętych u niżej wyszczególnionych dłużników dnia 10 września 1925 roku między godz 10 rano a 4 popoł.

- | | | |
|--|---|---|
| 1) Kac Jankiel, Pomorska 35, meble. | 17) Langnas i Goldblum, Piotrkowska 58, 75 sztuk towaru. | 30) Lipiński Izrael Majlech, Piotrkowska 52 200 książek handlowych. |
| 2) Szeps B., Zachodnia 52, meble. | 18) Jakubowicz, Piotrkowska 42, 5 sztuk towaru. | 31) Weller Dawid, Przejazd 2, 50 sztuk koszul męskich. |
| 3) Kac Boruch Sz., Cegielniana 52, meble. | 19) Landau Bajla, Piotrkowska 108, 7 kociolków do bielizny, 3 kuchnie, piecyk szamotowy. | 32) Koprowski M., Traugutta 12, 5 sztuk towaru. |
| 4) Lipszyc E., Kamienna 10, meble. | 20) Szulzynger Naftali, Piotrkowska 116, 3 warsztaty mechaniczne. | 33) Chabański Jakób, Cmentarna 3, Piotrkowska 58, meble. |
| 5) Heftgot F. Sz., Piotrkowska 22, meble. | 21) Szajbe Icek Majer, Wschodnia 74, 16 sztuk satyny. | 34) Cederbaum M., Wschodnia 65, meble, kasa ogniotrwała. |
| 6) Openheim i Adler, Zachodnia 70, 20 sztuk towaru. | 22) Rozenewajg A., Traugutta 2, 20 sztuk towaru. | 35) Jakubowicz Szymon, Piotrkowska 42, 12 sztuk towaru. |
| 7) Rechtman i Ska, Zielona 5, piec bel papierny. | 23) Rottenberg Aron, Traugutta 16, 1050 butelek trunków. | 36) Hemmer Julian, Sienkiewicza 39, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, 4 motory elektryczne. |
| 8) Kolczycki Natan, N. Cegielniana 24, dwa bulety. | 24) Benkiel D., Południowa 16, meble. | 37) Fabrykant I., Piotrkowska 82, meble, maszyna do szycia. |
| 9) Waksberg Chaskiel, Piotrkowska 31, 150 swetrów. | 25) Dubner J. Piotrkowska 28 meble 4 szt tow 26) Chaskłowicz Ch., Plac Wolności 3, 10 sztuk płaszczy letnich. | 38) Wajs Maurycy i Muszkat Jakób, Piotrkowska 35, 10 sztuk towaru. |
| 10) Głogowski, Różycki i Ska, Cegielniana 23, 8 sztuk towaru. | 27) We... Sz., Piotrkowska 30-32, 10 sztuk towaru. | 39) Lipszyc Dawid 51, urządzenie biura, maszyna do pisania. |
| 11) Urman Chaim, 6 Sierpnia 30, meble. | 28) Ursztajn D., Zawadzka 25, dwie szafy. | 40) Rozental Izrael, Piotrkowska 51, 10 sztuk towaru. |
| 12) Bernard Eichner, Narutowicza 31, meble. | 29) Kupfer Dawid, Piotrkowska 60, urządzenie biura. | 41) Fingerhut Szyja, Piotrkowska 55, meble |
| 13) Frydman Herman, 6 Sierpnia 17, kredens, 5 korcy węgla, waga. | | 42) Budzyner Jakób, Piotrkowska 37, 10 sztuk caju. |
| 14) Dobrzyński Mojżesz, Cegielniana 19, 400 paczek szpagatu. | | |
| 15) Lasman Samuel, Piotrkowska 54, 90 mtr. towaru. | | |
| 16) Dobrecki i Sefner, Piotrkowska 58, 50 paczek przedzy. | | |

Zasekwestrowane ruchomości są do obejrzenia w dniu sprzedaży u wymienionych dłużników na miejscu licytacji.

Kierownik Urzędu (-) PODMUNICKI.

Ostatni tydzień.

Sprzedaż okazyjna,

Towary droższe. — Zawsze zakupione towary sprzedajemy niebывale tanio

Palta damskie | Jesionki męskie

w ang. des.	22-18.-	lekkie	42, 35,-28,-
z sukna	48, 55,-52,-	welurowe	75,-52,-
w weluru	58,-48,-	Spodnie w paski	11,50
z zamiesz	78,-	kangarn	24 50

Palta ubierane futrem 68,- 58,-

Pluszowe palta z wełn pluszu.

125,- 115,-

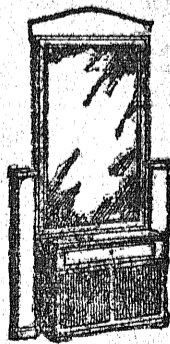
Suknie z szew, 15,50, 11,50.

Suknie etam. 11,50, 9,50, 7,50, 5,-

Szmechel i Rozner Sp. A. c.

Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160, 2341

Juliusza 20



Lustra

Ceny fabryczne. Na raty.

Główna 56

Dr. Michał Lipski

ul. Prez. Narutowicza (Dzielnia) Nr. 37 powrócił.

Choroby skórne i weneryczne moczopłowe. Przyjmuje 2-5 pp, 17-9 wiecz



ul. Pomorska daw. Siednia.

Poleca duży wybór

OBUWIA

lekkie, dobre i tanie.

Ceny przystępne. 2289 Ceny przystępne.

Gimnazjum Humanistyczne

M. Hansenówny Piotrkowska 206

Zapisy nowowstępujących uczennic przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od godz. 10 rano do 6-ej po południu. Egzaminy rozpoczynają się 2-go września.

